

KURYER KRAKOWSKI.

Dn. 6 kwietnia 1835 PONIEDZIALEK.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Założenie akademii krakowskiej roku 1361.

N^{er} 5.

KRAKÓW.

Zawiadomia niniejszym iż w dniu 8 Kwietnia r. b. o god: 9 rano odbywać się będzie w gmachu sukiennicy zwanym, licytacja ruchomości, jako to: szkła, porcellany, fajansów, mebli, kosztowności i t. p. po 6 p. Kartarzynie Taroni pozostałych.

Kraków d. 3 Kwietnia 1835. r.
(2) Seb. Korytowski Not. publ.

Najusilniejsze starania ludzkie niezawsze oczekiwany uwieńcza skutek, ale częstokroć ślepy traf bywa przyczyną najpomyślniejszych wypadków.. Niechcąc obrazić cichej skromności, przemilczam Twoje nazwisko czcigodny Doktorze medycyny, chirurgii i akuszerji, który wczasie kilkodniowej choroby, do dnia wczorajszego, w którym moja żona rozstała się z tym światem, w niczem około niej swych starań nieoszczędzałeś. Nie jest moim zwyczajem wyrzekać przeciwko wyrokowi Opatrzności, i dla tego pospieszam złożyć Ci nieoszacowany Mężu publicznie moje najczulsze podziękowanie, a dozgonna wdzięczność moja, wszystkim przyjaciółom w podobnych kłopotach Twoją pomoc zalecać będzie.

Z.

Teatr narod. Opera Telemak Ita-

ki i Bogini Kalipso została wczoraj przedstawiona z wielką okazałością P. Niedzielska jak zwykle pięknie odegrała i przywołano ją po sztuce, również P. Gaweckiego, którego gra bardzo się spodobała. Jutro po raz trzeci na powszechnie żądanie daną będzie drama wojskowa „Napoleon w Hiszpanii r. 1808.“ a we Czwartek na benefis p. Nowińskiej, komedja bardzo wesoła w 5 stęcyach poeztowych pod tytułem: *Bieda w drodze z kobietami*. Sztuka ta przełożona z francuzkiego i zastosowana do obyczajów narodowych, zaleca się szczególnie wesołością i w Berlinie, niesłychanym w dziejach teatru przykładem, akt czwarty, na żądanie publiczności, jednego wieczora musiano odegrać dwa razy. Lecz lepiej nad wszystkie pochwały, przemawia za dobrocią tej sztuki, samo imię P. Nowińskiej, znawej z talentu w rolach pierwszego rzędu.

Nowo założony Handel Sukna S. *Wojczyńskiego* poleca się wyborem sukna i wigoniów w różnych gatunkach, z fabryk Saskich, Francuskich, Niderlandzkich i Angielskich; tudzież dywanów Szkoekich i Angielskich za rzetelną i umiarkowaną cenę, w Krakowie przy Ulicy Grodz-

Kiej w dom u Winego Killa pod L.
220. na przeciw Sgo Piotra.

Francja. W Paryżu robią wielkie przygotowania do przeglądu wojkowego, który nastąpi 1 Maja w imieniny króla. Więźniowie z Lyonu są tu w krótkce spodziewani. Rząd przez telegraf otrzymał wiadomość, że gdy opuścili Lyon w nocy, nie zaszły żadne niespokojności. Jedna paryzka gazeta ogłasza listę obrońców, których sobie spiskowi kwietniowi obrali nie między adwokatami. Na tej liście są imiona pp. Gendebien z Belgii, Okonela z Irlandyi, p. Mill z Londynu i Savoie z Niemiec; dalej Blanqui, Karrel, Raspail, Lamennais, Arago sławny astronom i deputowany i Gervais. — Do Okonela pisał Kaweniak z prośbą aby przyjął jego obronę; Okonel, sławny deputowany Irlandzki, obiecał przybyć do Paryża i bronić pana Kaweniaka. Inny dziennik mówi: „Jest prawdą, że ministerjum rekrutuje ze wszystkich stron, aby zgromadzić dostateczną liczbę sędziów przy wielkim processie więźniów politycznych. Hrabia Sętoler za ledwie wyjechał do Wiednia, gdy już wyprawiono za nim gońca, aby wracał. Izba Parów rozpocznie sąd 4 maja w południe. Jeżeli więc z tak daleka przywołani parowie spóźnią się o godzinę, ich trudy stałyby się daremne, i ministerstwo spraw zagranicznych napróżno by podjęło tyle kosztów. Goniec, odwołujący p. hr. Sętoler, udaje się do Konstan-

tynopola, z podobnym rozkazem do admirała Roussin. Marszałek Maison już z Petersburga został odwołany. Pan Barante, mimo rozkazów p. Rigny, niewyjeżdża do Sardynii, Montebello został przywołany z Szwecyi, Latour Maubourg z Rzymu, a Rumigny ze Szwajcaryi. Prócz tego, jeszcze trzech generałów oczekuje Rząd z Sztrasburga, Bezansonu i Korsyki dla rozpoczęcia procesu; wiele jednak osób sądzi, że się niezbierze dostateczna liczba parów.“ Król wrócił już z Fonteneblo do Paryża, gdzie jego obecność teraz więcej niż kiedykolwiek jest potrzebna. Dni 25 Marca poseł Turecki miał długą naradę z xięciem Broglie, w wydziale spraw zagranicznych. Na giełdzie paryzkiej d. 24 marca papiery nadzwyczajnie spadły. Przyczyną tego były rozmaite wiadomości, które krążyły między spekulantami. Mówiono, że król Holenderski rozkazał swym wojskom zbliżyć się do granic Belgii i rozpoczął na nowo uzbrajanie; że jeden francuzki okręt został przytrzymany od amerykańskiej floty i t. p. Lubo te wiadomości niepotwierdziły się jeszcze, papiery jednak ciągle nisko stały i mało ich kupowano. Izba deputowanych zajmuje się prawem o odpowiedzialności ministrów i już przyjęła wiele artykułów. (G.P.S.)

Hiszpania. Francuzkie gazety donoszą: „Mina 20 marca odszedł od Elizondy: uprowadził on z sobą działą Karolistów i wiele jeńców. 8 bataljonów zostawił w dolinie Bastan.

Umocnił San Estevan, Urdach, Ron-gevaux i Burgette. Arsenał w Donnie Maryi, gdzie Karoliści armaty lali, młyn prochowy i wiele domów zostały spalone. Kilku gazeciarzy, którzy opiewali zwycięstwa Zumalacarregruja, zostali w ucieczce schwytani i w Bajonnie uwięzieni.— Minister wojny Valdez postanowił na wiosnę zadać cios Karolistom, czyni wielkie przygotowania, sam uda się do Burgos, skąd będzie kierował obrotami wojska. Znowu dwa bataljony wyszły z Madrytu. Nadzwyczajna czynność panuje w wydziale wojennym. Sejm uchwalił, przez wzgląd na obecne okoliczności, aby w ciągu roku lub dłużej, jeżeli się potrzeba okaże, gwardje narodowe służyły pod dowództwem oficerów należących do czynnej armii. Każdy zaś gwardzista, który jako ochotnik uda się do Nawarry i tam pozostanie aż do ukończenia wojny, może w tym samym stopniu wejść do służby w czynnej armii.

(G.P.S.)

Turecja. Konstantynopol 8 marca. Wszystko przybiera znowu lepszą postać, Mehmed wypłacił haracz — Statek z 14 milionami piastrow przybył z Alexandryi do Sułtana. Flotta angielska ma w krótkce wrócić do Vurli, przynajmniej tak miał Lord Ponsonby oświadczyć. Tym sposobem zdają się być usunięte przeszkody, które groziły zerwaniem stosunków; jednakże zawczasie nie trzeba spiewać hymnów pokoju, bo kto podług szczególnych wypadków sądzi tutejsze

stosunki, nigdy ich nie ujrzy w prawdziwym świetle. W istocie Mehmed zapłacił haracz, ale nie z własnego popytu, ani też z hojności Sułtana, lecz jedynie przez uległość dwóm państwowom mającym potęgę morską. Jeszcze tak wiele spraw pozostaje do załatwienia, iż wielkie trudności stąd wyniknąć i dawne nieporozumienia zrodzić mogą. Mehmed przyjął za правило swego postępowania, aby coraz więcej swą władzę rozszerzać, i że do tego obrał korzystną drogę, dowodzi zajęcie Syrii. Wypłacenie haraczu zaspokoiło portę i więcej też dla niej nie potrzeba, gdyż jej polityka zasadza się na tem, aby żyć tylko dzisiaj, a przyszłość taką przyjąć, jaka się sama przedstawi. Lecz mimo wszelkich powinszowań szczęścia, Sułtan nie jest spokojny, jakaś trwoga przeraża jego doradców, udają wesołych ze smutkiem w sercu i dają poznać, że ich pan ma trwożne przeczucia. Skąd ten zły humor Sułtana, i dla czego on kiedyindziej tak wesoły, dziś dręczy się posepną obawą, nikt niewie. Jedni sądzą, że nieprzyjemne wiadomości nadeszły z Londynu, że pomyłono się w rachubie, gdyż nietylko żadnej korzyści, ale owszem szkody zapowiada ministerjum Torysów. Inni mniemają, że w Paryżu bardzo teraz sprzyjają Mehmedowi, że mu obiecano wszelką pomoc, której on łatwo ze szkodą Sułtana użyć może. Który z tych domysłów jest prawdziwy, trudno z pewnością odgadnąć; mo-

że obadwa dręczą Sultana. To pewna, że poseł turecki z Paryża odwołany został, że wczoraj pospieszył goniec francuzki do Paryża, a dziś turecki tam się udaje z rozkazem odwołującym natychmiast posła. Ten postępek wielkie tu wzbudził zadziwienie, i w Paryżu niemniej się temu dziwić będą; gdyż z dorady admirała Roussin, Turcyja mianowała posła przy dworze francuzkim, a nagłe jego odwołanie, nie będzie przyjemne ani admirałowi, ani dworowi jego. Wiele awansów nastąpiło znowu w wojsku. Mówią że Sultán w kwietniu założy wielki obóz przy Stambule, Roboty w arsenale trwają ciągle. Skąd Turcyja potrafi opłacać wydatki na posługę publiczną od lat wielu, jest dla każdego zagadką. Któreż państwo w Europie, nie udając się do pożyczek, czyniło w polowie tyle, jak Turcyja od lat siedmiu, i jak się zdaje, jeszcze jakiś czas, czynić potrafi? Trudno wymienić takie państwo, a Turcyja jednak niema żadnego kredytu. Ta okoliczność należy do osobliwości naszego czasu, gdyż, jeżeli kraje teatrem krwawej wojny domowej będące, których rządy mają najwątpliwszy byt na świecie, umieją sobie wyrobić pożyczki i dosyć pod korzystnymi warunkami, skądże pochodzi, iż Sultán jest tak nieszczęśliwy, że ani grosza mu nikt pożyczyć nie chce? Wartoby wykazać, skąd wynika ta sprzeczność i dowieść, co jest przyczyną tej nielaski czyli ra-

czej łaski.

Włochy. Rzym 17. marca. W pokojach Papieża wybuchnął pożar, gdyby nie spieszny ratunek, cały Watykan byłby spłonął. Nakazano surowe śledztwo tej sprawy, aby na przyszłość oddalić podobne nieszczęście. O ustąpieniu podobne nieszczęście z Ankony, nie tu niewiadomo Ulepszenia poczynione w zarządzie kraju, których się jeszcze spodziewać trzeba przy dobrej woli rządu, czynią nadzieję, że zaspokoją dawniej rozjątrzone umysły, a w takim razie Papież potrzebuje tylko wyrazić życzenie, aby wojska austriackie ustąpiły z krajn, poczem i francuzkie toż samo uczynią. Układów w tym względzie niepotrzeba. Francuzi sprowadzili wiele zapasów do Ankony, co zapowiada dłuższy ich pobyt w tym mieście. O wysłaniu posła do Hiszpanii, nie myśli wcale teraz stolica Rzymska. (G.P.S.)

Portugalja. Sejm dn. 8. marca odrzucił projekt znoszący bezżenstwo więźy, zakonnikom zaś dozwolił zawierać śluby małżeńskie. GA.

Przybyli do Krakowa. Kunowski Radzca, Oppenfeld Georg. z Pruss. Hojer Fryd. Forani Jakób, Ducci Dionizy, Nicolas Winc. z Galicyi. Silberberg Schlauf, Mauz Herschel z Pol: *Opuszcili Kraków.* Maxymilian Bystrzanowski do Polski.

Dziś zrana zimna stopni 1 i pół.
